

Sygnatura akt II C 349/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S. (1)

Protokolant sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko A. S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2014 roku do dnia 3 grudnia 2015 roku;
2. zasądzoną w punkcie 1 (pierwszym) kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) rozkłada na 51 (pięćdziesiąt jeden) miesięcznych rat płatnych w następujący sposób:
 - 1 (pierwsza) rata w kwocie 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych),
 - 50 (pięćdziesiąt) kolejnych rat w kwocie po 1000 zł (jeden tysiąc złotych) każda,płatne do 10. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, ustalając termin płatności pierwszej raty na dzień 10 grudnia 2015 roku;
3. nadaje wyrokowi w punkcie 1 (pierwszym) rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych);
4. zwraca powodowi ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 807,78 zł (osiemset siedem złotych siedemdziesiąt osiem groszy) z kwoty uiszczonej w dniu 5 marca 2015 roku, zaksięgowanej poz. (...)/ (...) tytułem różnicy między wydatkami pobranymi od strony a należnymi;
5. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 349/14

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 9 maja 2014 roku A. R., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata wniósł o zasądzenie od pozwanej A. S. kwoty 60 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zachowku po zmarłym dziadku H. B.. Wniósł także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu

pozewu pełnomocnik powoda wskazał, że w skład spadku po H. B. wchodzi prawo odrębnej własności lokalu numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...), o wartości 120 000 złotych. Na podstawie testamentu spadek nabyła A. S. (2). Spadkodawca w chwili śmierci posiadał dwie córki – E. R. i B. B. (1). Powód jest synem E. R.. B. B. (1) nie posiada dzieci. Testamentem spadkodawca wydziedziczył obie córki. Należy zatem zachówek stanowi kwotę 60 000 złotych.

(pozew k. 2-5, pełnomocnictwo k. 6)

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 października 2014 roku A. S. (3) reprezentowana przez pełnomocnika z w osobie adwokata, uznała roszczenie co do zasady oraz uznała powództwo w zakresie kwoty 10 000 złotych. Wniosła o oddalenie powództwa w pozostałej części oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, iż kwestionuje wskazaną przez powoda wartość lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład spadku, podnosząc, iż dokonana przez Urząd Skarbowy wycena nieruchomości wynosi kwotę 106 000 złotych. Poza przedmiotowym lokalem, w skład spadku po H. B. nie wchodzi inne składniki. Ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania to przedmioty stare bez wartości rynkowej. Stanowiły one własność poprzedniego właściciela mieszkania. Na rzecz pozwanej spadkodawca nie uczynił żadnej darowizny. Według wiedzy pozwanej na rachunku bankowym spadkodawcy był zapis na wypadek śmierci, który do masy spadkowej nie jest zaliczany. Według pozwanej powództwo powinno być oddalone, gdyż powód nie utrzymywał z dziadkiem żadnych kontaktów rodzinnych, nie pomagał mu w chorobie ani w życiu codziennym. Pomocy takiej udzielali rodzice pozwanej. Pełnomocnik pozwanej wskazał, że istnieją podstawy do miarkowania zachowku. Spadkodawca prawdopodobnie z niewiedzy nie wydziedziczył powoda, ale powtarzał, że jego dzieciom i wnukowi nic się nie należy. Mając świadomość stanu prawnego pozwana wyraziła zgodę na zapłatę kwoty 10.000 zł. Wyjaśniła, że pracuje w W. ze stawką najniższego wynagrodzenia. W wypadku zasądzenia kwoty przekraczającej uznane roszczenie, wnosić będzie o rozłożenie jej na raty. Nie ma możliwości sprzedaży mieszkania spadkowego przez 5 lat, gdyż musiałaby zapłacić podatek. Mieszkanie nie jest wynajmowane, bo liczy się z powrotem do Ł..

(odpowiedź na pozew k. 68-69, pełnomocnictwo k. 70)

W piśmie procesowym z dnia 12 lutego 2015 roku, pełnomocnik powoda przyznał, iż powód nie utrzymywał kontaktów ze spadkodawcą, jednakże jako tego przyczynę wskazał zachowanie spadkodawcy, który znęcał się nad matką, babką oraz ciotką powoda, a także dobrowolnie opuścił wspólne mieszkanie i zerwał relacje rodzinne.

(pismo procesowe powoda k. 92-94)

Na rozprawie w dniu 12 lutego 2015 roku pełnomocnik pozwanej wskazał, iż ze środków zgromadzonych na rachunku bankowym spadkodawcy, pozwanej wypłacono kwotę 2 471,78 złotych, zaś pozostała kwota stanowi zapis na wypadek śmierci, niezaliczany do masy spadkowej.

(protokół rozprawy k. 104)

Na rozprawie w dniu 19 listopada 2015 roku pełnomocnik powoda wywodził, że kwoty wynikające z dyspozycji wkładem bankowym uwzględnia się przy obliczaniu i dochodzeniu zachowku na takich samych zasadach jak darowizny. Pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w części ponad kwotę 10 000 złotych i na podstawie art. 5 k.c. miarkowanie wysokości zachowku. W razie zasądzenia kwoty ponad 10 000 złotych, wniósł o rozłożenie kwoty na raty na co najmniej okres trzech lat.

(protokół rozprawy k. 178, pismo k. 175-177)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

H. B. w dniu 21 kwietnia 2005 roku sporządził przed notariuszem Z. K., testament w którym do całości spadku po sobie powołał wnuczkę swojej siostry A. S.. Jednocześnie wydziedziczył córkę E. R. z domu B. oraz córkę B. B. (1), wskazując jako przyczynę, że uporeczywie nie dopełniają one względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych albowiem od ponad trzech lat nie utrzymują z nim żadnego kontaktu, nawet telefonicznego, nie odwiedzają go, nie interesują się stanem

jego zdrowia i warunkami bytowymi, nie zapewniają mu żadnej pomocy ani opieki, nawet w chorobie, a nadto w okresie wspólnego zamieszkiwania z nim postępowały one w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, wszczywały awantury i ubliżały mu, używając słów wulgarnych.

(kopia testamentu – akt notarialny rep. A nr (...) k. 10-11)

Postanowieniem z dnia 10 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, w sprawie o sygn. akt II Ns 2315/13 stwierdził, iż spadek po H. B., synu J. i S., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., zmarłym w dniu 30 listopada 2013 roku w S., na podstawie testamentu notarialnego z 21 kwietnia 2005 roku nabyła w całości A. S. (2).

(odpis postanowienia k. 8)

W dacie śmierci H. B. był właścicielem lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość nr 28 położonego w Ł. przy ulicy (...), dla którego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta nr (...) wraz z udziałem (...) w nieruchomości wspólnej, która stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości lokalowej, według stanu na dzień 30 listopada 2013 roku i aktualnych cen, wynosi 105.856 złotych.

(odpis księgi wieczystej k. 12-14, opinia biegłej R. S. k. 117-140)

A. R. jest synem E. R. z domu B., wnukiem spadkodawcy H. B..

(odpis skróconego aktu urodzenia k. 9, odpis skrócony aktu małżeństwa k. 181)

Prawomocnym wyrokiem z dnia 28 września 2004 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi, w sprawie o sygn. akt III K 228/02 uznał H. B. za winnego przestępstwa znęcania się fizycznego i psychicznego nad żoną Z. B. i córkami B. B. (1) i E. R., w ten sposób, że bił je rękoma po całym ciele, groził im pozbawieniem życia, znieważał słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe, popełnionego w okresie od maja 1989 roku do 30 kwietnia 2003 roku nad żoną Z. B., oraz w okresach od maja 1989 roku do lipca 1998 roku i od czerwca 2001 roku do 30 kwietnia 2003 roku nad córkami B. B. (1) i E. R..

(kserokopie: wyrok z dn. 28.09.2004 roku sygn. akt III K 228/02 k. 96-97, wyrok z dnia 03.02.2005 r. sygn. akt V Ka 1720/04 k. 95)

W maju 2003 roku H. B. wyprowadził się z mieszkania zajmowanego wspólnie z żoną, dwiema córkami oraz wnukiem A. R.. W tym samym czasie toczyło się przeciwko H. B. postępowanie karne o znęcanie się fizyczne i psychiczne nad bliskimi.

A. R. mając 12 lat utracił kontakt z dziadkiem, gdy ten opuścił wspólnie zajmowany lokal. W czasie wspólnego zamieszkiwania spadkodawca nie wykazywał zainteresowania wnukiem. Po wyprowadzeniu się H. B. nie próbował odnowić relacji zarówno z córkami jak i z wnukiem, a także powód nie zabiegał o kontakt z dziadkiem. H. B. nie zostawił kontaktu do siebie, powiedział, że nie chce mieć z nimi kontaktu. A. R. przypadkowo na ulicy spotkał się H. B., jednak wówczas nie odpowiedział wnukowi na słowa: „dzień dobry”, jakby go nie poznał.

A. R. źle wspomina dziadka. Jako dziecko był świadkiem awantur inicjowanych przez dziadka oraz związanych z tym interwencji Policji. Do dziadka zwracał się per „pan”. Jako dziecko A. R. nigdy nie został pozostawiony wyłącznie pod opieką dziadka.

O śmierci H. B. jego córki dowiedziały się od swego wujka – brata ojca. A. R. wraz z matką E. R. byli obecni na uroczystościach pogrzebowych H. B.. Nie uczestniczyli w organizacji pogrzebu, nie partycypowali również w jego kosztach.

W ostatnim czasie przed śmiercią spadkodawcy pozwana, jej rodzice i rodzeństwo pomagali spadkodawcy, odwiedzali go, opiekowali się nim w czasie choroby.

Za życia H. B. mówił sąsiadowi J. W., że dzieci się go wyrzekły, a wnuczek nie chce go znać. Matce pozwanej mówił, że chciał skontaktować się z wnukiem. Pozwanej użalał się, że córki są do niego negatywnie nastawione, że nie ma kontaktu z wnukiem.

(zeznania świadków: J. S. k. 101-102, J. W. k. 102-103, E. R. k. 103-104, zeznania powoda k. 157-158, zeznania pozwanej k. 158-159, odpis skrócony aktu urodzenia A. R. k. 9)

H. B. posiadał w (...) Bank SA z siedzibą w W. rachunek bankowy, na którym miał zgromadzone środki pieniężne - na dzień 30 listopada 2013 roku kwotę 16 666,06 złotych. Na rzecz J. S. z rachunku bankowego została wypłacona kwota 14 189,97 z tytułu zapisu na wypadek śmierci w dniu 30 grudnia 2013 roku. Pozostała część zgromadzonych na rachunku bankowym środków w wysokości 2 471,78 złotych w dniu 21 marca 2014 roku została wypłacona A. S..

(pisma (...) Bank SA – koperty nr 80, 169, potwierdzenie złożenia dyspozycji k. 98, dyspozycja wkladcy k. 164, potwierdzenie wypłaty k. 165)

Pismem nadanym w urzędzie pocztowym dnia 14 kwietnia 2014 roku pełnomocnik A. R. wezwał A. S. do zapłaty kwoty 70 000 złotych tytułem zachowku po H. B., zakreślając termin 7 dni od otrzymania wezwania na spełnienie świadczenia. Przesyłkę doręczono pozwanej dniu 15 kwietnia 2014 roku.

(wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania k. 15, wydruk ze strony internetowej k. 16)

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, pełnomocnik A. S. w piśmie skierowanym do pełnomocnika powoda, nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 25 kwietnia 2014 roku, uznała żądanie co do zasady, zakwestionowała wskazaną wartość spadku. Nadto oświadczyła, że uznaje roszczenie powoda w zakresie kwoty 10 000 złotych, zobowiązując się do wypłaty środków pieniężnych bezzwłocznie po zawarciu pozasądowej ugody co do zrzeczenia się roszczenia w pozostałej części.

(odpowiedź na wezwanie do zapłaty k. 72)

Pozwana mieszka i pracuje w W.. Jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas określony jednego roku. Otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w kwocie 2 500 złotych netto. Comiesięcznie wydatkuje kwotę 800 złotych z tytułu najmu pokoju, opłaca również lokal mieszkalny nr (...) w Ł. przy ulicy (...), zajmowany obecnie przez jej brata, który studiuje. Pozwana miesięcznie wydatkuje ponad 200 zł na dojazdy. Rodzice pomagają pozwanej, dostarczając jej żywność. Rodzice pozwanej nie są zdolni do udzielenia jej pomocy finansowej, mają na utrzymaniu dwoje dzieci. Poza kwotą około 2 400 złotych, A. S. (2) nie otrzymała z tytułu spadkobrania po H. B. innych środków pieniężnych.

(zeznania pozwanej k. 159-160)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na powołanych dokumentach, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, zeznaniach świadków i stron oraz w oparciu o opinię biegłego z zakresu szacunku nieruchomości.

Opinia biegłej w całym swoim zakresie jest rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawiera pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegła wydała opinię zarówno zapoznając się z aktami sprawy jak i na podstawie przeprowadzonych oględzin nieruchomości lokalowej. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii i nie wносиła o wydanie przez biegłego opinii uzupełniającej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód był uprawniony, co do zasady do żądania zachowku po swoim dziadku H. B.. Z prawomocnego postanowienia z dnia 10 lutego 2014 roku, zapadłego w sprawie o sygn. akt II Ns 2315/13 wynika, że spadek po H. B. jako spadkobierca testamentowy, nabyła w całości A. S. (2). Natomiast zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Mając natomiast na uwadze fakt, że H. B. powołał w testamencie do całości spadku po sobie A. S., wydziedziczając swoje dwie córki E. R. oraz B. B. (1), nie pozbawił ich zstępnych prawa do zachowku. Jak wynika bowiem z art. 1011 k.c. zstępnym wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę.

Następnie wskazać należy, że powód był uprawniony, co do zasady, do skierowania swoich roszczeń z tytułu zachowku po zmarłej H. B. przeciwko pozwanej A. S.. Z art. 991 § 2 k.c. wynika, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pobieżnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Z tego przepisu wynika, że zobowiązanym z tytułu zachowku jest spadkobierca. Z innych przepisów regulujących kwestię zachowku należy wywieść, że spadkobierca jest zobowiązany w pierwszej kolejności. Poza nim odpowiedzialność z tytułu zachowku mogą ponieść także osoby, które otrzymały od spadkodawcy darowiznę doliczaną do spadku (art. 1000 i 1001 k.c.).

Przechodząc do merytorycznej oceny żądania powoda, wskazać należy, że z art. 991 § 2 k.c. wynika, że spadkodawca uprawniony jest do wyboru sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku. Spadkodawca może bowiem powołać takiego uprawnionego do dziedziczenia po sobie, ustanowić na jego rzecz zapis, albo jeszcze przed swoją śmiercią dokonać na jego rzecz darowizny. Dopiero w sytuacji, gdy uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy potrzebnej do jego pokrycia.

W świetle powyższego należy zatem rozważyć, w jakiej wysokości powód uprawniony jest do zachowku, a następnie ustalić, w czy powód ewentualnie otrzymał, w jeden ze wskazanych wyżej sposobów, należny mu zachówek.

Udział spadkowy powoda, jako wnuka H. B., stanowiący podstawę obliczania zachowku to 1/2 (całość spadku x 1/2). Powód, bowiem w chwili otwarcia spadku nie był osobą trwale niezdolną do pracy ani małoletnią, dlatego też zgodnie z art. 991 § 1 k.c. wysokość należnego mu zachowku odpowiada połowie wartości udziału. Ponadto wskazać należy, że przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni. W realiach niniejszej sprawy nie zostały uwzględnione przy obliczeniu udziału spadkowego córki spadkodawcy (w tym matka powoda) – wydziedziczone przez H. B.. Zatem powód na podstawie ustawy dziedziczyły spadek po H. B. w całości.

Przechodząc dalej wskazać należy, że przy obliczeniu wysokości zachowku należy przede wszystkim ustalić wartość spadku. Wprawdzie art. 993 k.c. nie wskazuje na konieczność dokonania takiego zabiegu, ale nie może budzić wątpliwości, że należy określić czystą wartość spadku, tzn. obliczyć wartość aktywów spadkowych i odjąć od tego pasywa (zob. E. Skowrońska – Bocian, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 2008, s. 182). Z tym, że wartość spadku ustala się, co do zasady, według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku (vide: uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 26.03.1985 r., III CZP 75/84, OSNCP 1985, nr 10, poz. 147). Obliczenie wartości stanu czynnego spadku pozwala na ustalenie tzw. substratu zachowku. Jest to wartość, która stanowi podstawę ustalenia sumy stanowiącej zachówek należny uprawnionemu. Dodać przy tym należy, że na substrat zachowku składa się czysta wartość spadku powiększona o wartość podlegających doliczeniu darowizn. Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny poczynione przez spadkodawcę. Nadto stosownie do

treści art. 995 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

W sprawie niniejszej bezsporne było, że w chwili śmierci spadkodawca H. B. pozostawił majątek spadkowy w skład którego wchodził lokal mieszkalny numer (...) położony w Ł. przy ulicy (...) oraz środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym spadkodawcy prowadzonym w (...) Bank SA w W..

W zakresie wartości nieruchomości należało oprzeć się na opinii biegłego sądowego z dnia 25 maja 2015 r. (k. 117-140), gdzie wartość rynkowa nieruchomości lokalowej według stanu na dzień 30 listopada 2013 r. i aktualnych cen, została określona na kwotę 105 856 zł. Powyższa opinia w ocenie Sądu była spójna, logiczna i wiarygodna, a żadna ze stron jej nie podważała.

Na rachunku bankowym spadkodawcy prowadzonym w (...) Bank SA, w chwili otwarcia spadku, zgromadzone środki wynosiły kwotę 16 666,06 złotych.

Ustalając wartość spadku niezbędną do obliczenia zachowku, w zakresie doliczenia do spadku darowizny, należy rozważyć dwie zasadnicze kwestie, a mianowicie samą zasadę doliczania do spadku darowizny oraz kwestię wartości tej darowizny.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje fakt, iż po śmierci spadkodawcy (...) Bank SA w W. z jego rachunku bankowego wypłacono w dniu 30 grudnia 2013 r. na rzecz J. S. (matki pozwanej) kwotę 14 189,97 złotych. Kwota 2 471,78 złotych została natomiast wypłacona pozwanej w dniu 21 marca 2014 roku w oparciu o sądowe stwierdzenie nabycia spadku. Strony nie kwestionowały zasadności zaliczenia w skład spadku po H. B. kwoty wypłaconej pozwanej w wysokości 2 471,78 złotych.

Pełnomocnik powoda wniósł o doliczenie do wartości spadku kwoty 14 189,97 złotych wypłaconej przez bank (...) (matkę pozwanej) w dniu 30 grudnia 2013 roku z rachunku bankowego spadkodawcy w oparciu o złożoną przez spadkodawcę dyspozycję na wypadek śmierci.

Sąd w niniejszej sprawie podziela stanowisko, że art. 993 k.c., dotyczący doliczania darowizn do spadku, obejmuje także sumy wypłacone z rachunku spadkodawcy zgodnie z jego dyspozycją wydaną na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. /t.j. Dz.U. 2015r., poz. 128/ (tak. J. G. „ Wypłaty z wkładów oszczędnościowych po śmierci wkladcy, NP. 1964, nr 11, s. (...); J. P. w: Komentarz 1972, t.3, s. 1919; S.-B.. Komentarz KC 2011, s. 210 pkt 5; A. S. „ Uprawnienie do dysponowania wkładem oszczędnościowym na wypadek śmierci, NP. 1977, nr 1, s. 11). Powołany przepis art. 56 ust 1 ustawy prawo bankowe stanowi, że posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie – po swojej śmierci – wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej (dyspozycja wkładem na wypadek śmierci). Z dołączonych do akt sprawy dokumentów dotyczących wypłaty środków pieniężnych wynika, że wypłata tych środków na rzecz matki pozwanej J. S. nastąpiła w związku ze śmiercią spadkodawcy H. B. - właściciela tego rachunku. Powyższa kwota, pobrana przez matkę pozwanej wprawdzie nie wchodzi w skład spadku, jednakże osoba uposażona otrzymała powyższe przysporzenie nieodpłatnie, co uzasadnia doliczenie powyższej sumy do wartości spadku, stanowiącej podstawę obliczenia należnego powodowi zachowku (tak J. Pietrzykowski (w;) Kodeks cywilny..., s. 1912-1913, E. Skowrońska Bocian (w;) Komentarz, s. 210 oraz M. Pazdan, (w;) K. Pietrzykowski, KC Komentarz, t. 2, 2013, s. 910). Wbrew więc twierdzeniom pełnomocnika pozwanej, kwoty podlegały zatem doliczeniu do substratu zachowku.

Sąd w składzie orzekającym podziela też stanowisko wyrażone wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 marca 2014 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 1204/13, opubl. L., zgodnie z którym na gruncie art. 993 kc, jako darowizny należy traktować nie tylko umowy zawarte na podstawie art. 888 k.c., lecz również wszelkie inne czynności, mocą których dochodzi do nieodpłatnego przysporzenia.

Doliczenie darowizn do substratu zachowku ma zapobiegać sytuacji, w której spadkodawca uprzywilejowuje spadkobierców kosztem uprawnionych do zachowku, posługując się w tym celu instytucją dokonywanych za życia darowizn. W tym miejscu powołując się na dyspozycję art. 994 k.c., wskazać należy, iż nie dolicza się darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięcioma laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Kierując się więc wskazanymi wyżej zasadami dotyczącymi doliczania darowizn i nieodpłatnych przysporzeń na potrzeby ustalania wartości spadku i należnego uprawnionemu zachowku, Sąd doliczył do wartości czystego spadku w wysokości 108 327,78 złotych (w tym wartość nieruchomości lokalowej – 105.856 zł oraz część środków zgromadzonych na rachunku bankowym spadkodawcy w kwocie 2 471,78 złotych), kwotę 14 189,97 złotych wypłaconą przez (...) Bank SA w W. na rzecz beneficjenta – J. S., z tytułu dyspozycji wkładcy z rachunku bankowego, co daje substrat zachowku w łącznej kwocie 122 517,75 złotych. Należny powodowi zachówek w wysokości 1/2 z substratu zachowku wynosi więc 61 258,86 zł (1/2 x 122 517,75 zł). Powód nie otrzymał od spadkodawcy żadnego przysporzenia podlegającego zaliczeniu na poczet należnego mu zachowku, dlatego też żądanie od pozwanej zapłaty na jego rzecz kwoty 60 000 złotych tytułem zachowku jest uzasadnione.

Sąd uznał jednocześnie, że roszczenie powoda o zapłatę zachowku nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, co uzasadniałoby oddalenie powództwa w całości lub obniżenie kwoty należnego zachowku w oparciu o art. 5 k.c. W orzecznictwie sądowym wyrażono pogląd, iż w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. (zob. uchwała SN z dnia 19.05.1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 228). Zakres zastosowania powyższego przepisu powinien być jednak stosunkowo wąski, bowiem ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (zob. wyrok SN z dnia 07.04.2004 r., IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s. 111). Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (wyrok SA w Białymstoku z dnia 31.03.2011 r., I ACa 99/11, OSAB 2011, z. 1, poz. 21). Obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych, już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku.

W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanej nie zachodzą okoliczności do miarkowania należnej powodowi kwoty zachowku. Podnoszone argumenty o jednostronnym zerwaniu więzi rodzinnych powoda ze spadkodawcą i obwinianie za powyższe jedynie strony powodowej, nie znajdują potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Zgodnie z jego oceną, należy wskazać, iż odpowiedzialność za zerwanie więzi rodzinnych ponosi spadkodawca, bowiem to on opuścił rodzinę w 2003 roku, wyprowadzając się ze wspólnie zajmowanego lokalu mieszkalnego. Spadkodawca nigdy nie odwiedzał wnuka, nie szukał z nim kontaktu. W ocenie Sądu nie można obarczać winą powoda za nieutrzymywanie relacji z dziadkiem, w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że spadkodawca był inicjatorem domowych awantur, budził lęk wśród własnych dzieci i żony, a także dopuszczał się przemocy fizycznej i psychicznej nad bliskimi, za co został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Powód, będąc dzieckiem, wielokrotnie był świadkiem powyższych zdarzeń z udziałem spadkodawcy. Trudno się więc dziwić powodowi, iż samodzielnie nie dążył do odnowienia kontaktów z dziadkiem (spadkodawcą) i odbudowania więzi rodzinnych. W tych okolicznościach to spadkodawca chcąc naprawić relacje rodzinne z wnukiem powinien podjąć stosowną inicjatywę.

Ponadto podkreślić należy, że brak kontaktów rodzinnych, wbrew twierdzeniom pozwanej, nie stanowi uporczywego niedopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Zerwanie kontaktów między powodem i spadkodawcą nie było bowiem jednostronną reakcją na konflikt zawinioną i spowodowaną przez powoda. Zaniechanie widywania się spowodowane wzajemnymi zarzutami nawet jeżeli trwało przez kilka lat nie może samo przez się być

poczytane za uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2009 r. VI ACa 448/09).

Pozwana A. S. (2) uznała powództwo do kwoty 10 000 zł, dlatego też Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do tej kwoty.

Pozwana wniosła o rozłożenie na raty zasądzonego na rzecz powoda świadczenia ponad kwotę 10.000 zł.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu J. Gudowskiego) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 35; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422).

W ocenie Sądu sytuacja życiowa i majątkowa pozwanej usprawiedliwia rozłożenie orzeczonego świadczenia na raty. Pozwana uznała żądanie pozwu w części tj. w kwocie 10 000 złotych i w takim też zakresie wskazała na możliwość dokonania jednorazowej zapłaty. W pozostałym zakresie zgłosiła zdolność spłaty w ratach w kwocie około 2 000 – 3 000 złotych kwartalnie, tj. około 1 000 złotych miesięcznie. Analiza sytuacji majątkowej pozwanej daje podstawy do twierdzenia, iż spłata świadczenia na rzecz powoda w kwocie po 1 000 złotych miesięcznie jest możliwa do wykonania, a nadto nie będzie nadmiernie obciążać budżetu pozwanej. Wobec powyższego Sąd zasądzoną na rzecz powoda kwotę 60 000 złotych tytułem zachowku rozłożył na 51 miesięcznych rat, w tym pierwszą ratę w kwocie 10 000 złotych, z przyczyn wyżej wskazanych, a pozostałe 50 rat po 1 000 złotych, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności wyznaczonemu na 10. dzień każdego miesiąca. Przy ustalaniu wysokości rat oraz terminów ich płatności, Sąd miał też na względzie, że postępowanie w sprawie niniejszej toczy się od maja 2014 roku, zaś pozwana co do zasady liczyła się z koniecznością zapłaty zachowku, winna zatem od dłuższego czasu czynić w tym celu sukcesywnie oszczędności.

Odsetki należne powodowi do dnia wydania wyroku Sąd zasądził na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., przyjmując jako termin, od którego biegnie opóźnienie pozwanej, dzień następujący po wyznaczonym przez powoda dniu zapłaty. W wezwaniu do zapłaty doręczonego pozwanej w dniu 15 kwietnia 2014 roku, powód zakreślił pozwanej termin 7 dni do spełnienia świadczenia. Zasadne jest zatem żądanie odsetek ustawowych od żądanej kwoty od dnia następnego tj. od dnia 23 kwietnia 2014 roku. Nadto rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma ten skutek, że powodowi nie będą przysługiwały odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, uchwała SN z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06).

Jednocześnie ustalenie ustawowych odsetek w przypadku uchybienia terminu płatności poszczególnych rat, należyście zabezpiecza interes powoda.

Na podstawie art. 84 ust 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), Sąd w punkcie czwartym zwrócił powodowi ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 807,78 zł tytułem różnicy między wydatkami pobranymi od strony a należnymi.

Orzeczenie o kosztach procesu w punkcie 5 sentencji wyroku Sąd wydał na podstawie art. 102 k.p.c., który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Pozwana przegrała niniejszą sprawę w całości i powinna zwrócić całość poniesionych przez powoda kosztów procesu.

Mając jednak na uwadze sytuację materialną pozwanej i jej obowiązki wynikające z wydanego w sprawie wyroku, gotowość pozwanej do zgodnego ustalenia wartości nieruchomości celem zminimalizowania kosztów w sprawie (co jednak nie było możliwe z uwagi na stanowisko powoda), Sąd uznał, że zachodzą szczególne okoliczności aby zastosować wobec pozwanej cytowany wyżej przepis art. 102 k.p.c.